

dr Andrzej Rembalski
Wszechnica Świętokrzyska
w Kielcach

Tradycje staszycowskie w działalności wychowawczej środowiska harcerskiego w Białogonie

Wstęp

Zorganizowanie niniejszej konferencji w 2016 roku wiąże się z ważnymi rocznicami związanymi z kielecką dzielnicą Białogon i jej mieszkańcami. Pół wieku mija od czasu, kiedy ta osada została włączona do granic terytorialnych miasta Kielce i stała się jedną z jego dzielnic, zachowując jednak swój specyficzny charakter. Zakłady przemysłowe w Białogonie istniały już od XVI wieku i po wielu zmianach dotyczących zarówno stosunków własnościowych, jak i rodzajów wyrabianych produktów przetrwały do dziś. Obok budynków dawnej huty wybudowano osiedle robotnicze, którego pozostałości także się zachowały. Dokładnie przed dwoma wiekami w Kielcach z inicjatywy Stanisława Staszica powołano do życia Szkołę Akademiczno – Górniczą nazywaną również Akademią Górniczą. Studenci tej Szkoły – elewi odbywali praktyki zawodowe w białogońskiej hucie. W następnych stuleciach w dziejach Białogona ważną rolę odgrywały kolejne zakłady przemysłowe, które nawiązywały do tradycji swych poprzedników.

Początki harcerstwa w Białogonie i jego znani przedstawiciele

W artykule skoncentrowałem się na działaniach miejscowego środowiska harcerskiego związanych z postacią i dokonaniem S. Staszica.

Z drużyn białogońskich wywodziło się wielu wychowanków, którzy po latach odgrywali istotną rolę w życiu miasta, regionu i kraju. Jednym z pierwszych członków ZHP w Białogonie był późniejszy generał Wojska Polskiego Eugeniusz Kerner¹.

W harcerstwie był również Władysław Dzikowski, który wraz ze swoimi rówieśnikami stanął do walki podczas wojny polsko – bolszewickiej w 1920 r. Fragmenty wspomnień z tych lat opublikował w kieleckim piśmie „Plotkarka”².

Pierwszym drużynowym Drużyny Harcerzy w Białogonie został Sylwester Kowalczewski skierowany przez władze oświatowe do pracy w miejscowej szkole w 1926 r.³. Był absolwentem Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Kielcach, w którym obok

¹ Eugeniusz Kerner urodził się 18 XI 1903 r. w Białogonie. Zastępowy I białogońskiego zastępu harcerskiego. Absolwent gimnazjum im. M. Reja w Kielcach i Wydziału Prawa na Uniwersytecie w Poznaniu. Oficer Wojska Polskiego, uczestnik kampanii wrześniowej. Po II wojnie światowej generał LWP. Zmarł 12 grudnia 1993 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Białogonie. Strona internetowa Domu Harcerza Szczepu im. S. Staszica. Tablica Pamięci.

² Władysław Dzikowski urodził się w Białogonie w 1902 r. Członek zastępu ZHP. Studiował na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. W latach międzywojennych pracował w renomowanych firmach i przedsiębiorstwach w Warszawie i Kielcach. Po wojnie działał w Polskim Towarzystwie Turystyczno – Krajoznawczym i Kieleckim Towarzystwie Naukowym. Był inicjatorem założenia w Białogonie arboretum. Propagował toponomastykę, był współautorem książki „Toponimia Kielc”. W 1993 r. jego imieniem nazwano śródmiejszą drogę między Pietraszkami a Grabinowem w Kielcach. Zmarł w 1987 r. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Białogonie; W. Dzikowski: Wspomnienia, „Plotkarka”, Kielce XI 1988, NR 11(15), s. 32 – 34, zob. także: pr. zb. Białogon przewodnik historyczny, Kielce b.r.w., s. 70.

umiejętności zawodowych zdobył przygotowanie do pracy społecznej, a szczególnie krajoznawczej. Turystycznymi szlakami wędrował z: Martą Hubicką - nauczycielką Seminarium, miłośniczką regionu i jego dziejów⁴ oraz Edmundem Massalskim – nauczycielem, a później dyrektorem Seminarium, jednocześnie długoletnim komendantem Kieleckiej Chorągwi Harcerzy⁵.

W ślad za chłopcami także dziewczęta zorganizowały pierwsze zastępy harcerskie, którymi opiekowała się nauczycielka p. Rypelówna.

W Białogonie funkcję drużynowego Drużyny Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki w latach 1932 – 1934 pełnił Jan Zawadzki⁶. We wrześniu 1939 r. był organizatorem pierwszej zbiórki drużynowych z Kielc, którzy ze swoimi harcerzami podjęli walkę z okupantem niemieckim.

Przed stu laty w Białogonie – 13 lipca 1916 r. urodziła się Natalia Żurowska, która wzrastała w klimacie tej dzielnicy. O tym, że stała się postacią wybitną, jako późniejsza nauczycielka i harcmistrzyni świadczy to, iż patronuje Zespołowi Szkół Gimnazjalnych, ulicy i przedszkolu w Kielcach oraz Domowi Harcerza wybudowanemu z jej inicjatywy⁷. W latach młodości zdobywała harcerskie umiejętności pod opieką Eugenii Praussowej⁸, jednej z organizatorek ruchu zuchowego w Kielcach, skupiającego najmłodszych uczniów szkół powszechnych. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej doskonaliła swoje doświadczenia w Szkole Instruktorskiej w Górkach Wielkich na Śląsku, której komendantem był twórca ruchu zuchowego w Polsce Aleksander Kamiński⁹.

N. Żurowska - Machałowa wyszła z bardzo dobrej harcerskiej szkoły, z której korzystała w życiu dorosłym, jako nauczycielka, kierowniczką przedszkoli, wizytatorka w kieleckim Kuratorium Oświaty, a nade wszystko szczepowa szczepu im. S. Staszica w Białogonie.

Harcerstwo białogońskie po 1956 r.

³ Sylwester Kowalczewski urodził się 21 grudnia 1902 r. w Strzemieszycach Wielkich. Ukończył Państwowe Męskie Seminarium Nauczycielskie w Kielcach i Wyższy Kurs Nauczycielski we Lwowie. Kustosze Muzeum PTK w Kielcach. Autor znanych przewodników po Górach Świętokrzyskich. Wykładowca w Studium Nauczycielskim i Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach. Wykształcił rzeszę nauczycieli. Zmarł 4 maja 1975 r. Pochowany na Cmentarzu Starym w Kielcach. Zob. Słownik biograficzny krajoznawców Kielecczyny (dalej SbkK), Kielce 2008, s. 134 – 136.

⁴ Marta Hubicka urodziła się 5 maja 1877 r. w Nasielsku. Nauczycielka w Zakopanem, Niepołomicach i Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim w Kielcach. Jedyna kobieta – prezes Oddziału PTK w Kielcach. Autorka artykułów o Ziemi Kieleckiej, dziejach Kielc, Szkole Akademiczno – Górniczej i twórczości Stefana Żeromskiego. Zmarła w Warszawie w 1936 r., SbkK, s. 97 – 98.

⁵ Harcerski słownik biograficzny Kielecczyny (dalej HsbK), red. A. Rembalski, Kielce 2012, s. 311 – 315; Harcerski słownik biograficzny (dalej Hsb, tom I, red. J. Wojtycza, Warszawa 2006, s. 138 - 141

⁶ Jan Zawadzki – harcmistrz, urodził się 7 listopada 1908 r. w Sitkówce koło Kielc. Drużynowy 1 BDH i 8 KDH. Członek Szarych Szeregów. Komendant konspiracyjnego Hufca Harcerzy, ps. „Arcy”. P.o. komendanta Kieleckiej Chorągwi Harcerzy. Zmarł 28 stycznia 1997 r. Pochowany na Cmentarzu Starym w Kielcach. Zob. HsbK, s. 550 – 553.

⁷ I. Bandura – Pióro: Harcmistrzyni Natalia Machałowa, Kielce 1991; I. Pióro: Harcmistrzyni Natalia Machałowa, Kielce – Białogon 2004, HSBK, s. 293 – 297.

⁸ Eugenia Praussowa – harcmistrzyni, urodziła się 14 października 1905 r. w Kielcach. Nauczycielka, wódz zuchowy i namiestniczka zuchów Hufca Harcerzy w Kielcach. Zmarła 21 listopada 1987 r. Pochowana na Cmentarzu Starym w Kielcach. Zob. HsbK, s. 387 – 390.

⁹ Aleksander Kamiński – harcmistrz, jeden z organizatorów Szarych Szeregów, żołnierz Armii Krajowej, autor „Kamieni na szaniec”, po wojnie profesor pedagogiki i przewodniczący Rady Naczelnej ZHP, zob. także Hsb, s. 83 - 87

W wyniku przemian społeczno – politycznych, które dokonały się w Polsce po „październiku 1956” odbyła się w dniach 13 – 14 grudnia tego roku w Łodzi Krajowa Narada Działaczy Harcerskich nazywana później I Walnym Zjazdem Związku Harcerstwa Polskiego. Ustalono na niej, oczywiście za aprobatą ówczesnych władz politycznych PRL, reaktywację zawieszono na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. ZHP. Powrócono do dawnej metodyki, stopni, sprawności zuchowych i harcerskich, tradycji i symboliki stosowanych od dziesięcioleci w tej znanej i powszechnie cenionej organizacji skupiającej dzieci, młodzież i dorosłych.

Bezpośrednio po Zjeździe Łódzkim N. Machałowa rozpoczęła w Białogonie działalność harcerską od powołania drużyn zuchowych. Ponieważ posiadała w tej dziedzinie doświadczenie, drużyny szybko osiągnęły ciekawe efekty. Po latach zuchy utworzyły drużynę młodszoharcerską, a z czasem – starszoharcerską. Drużyny zuchowe nawiązały do tradycji i dziejów osady i przyjęły nazwę „*Spod Staszycowskiego Znak*”. Na początku lat sześćdziesiątych w Białogonie powołano szczerp skupiający kilka drużyn, który oficjalnie za swego bohatera przyjął Stanisława Staszica, ale pierwsza nazwa także była używana jeszcze przez kilka lat.

W „*Leksykonie Harcerstwa*” wydanym w 1988 r. zamieszczono następującą definicję hasła bohater: „*Jest to człowiek, który wstawił się czymś szczególnym, zwłaszcza męstwem, ofiarnością, wybitnymi zasługami w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Postać bohatera jest dla zespołów harcerskich – drużyn, kręgów instruktorskich, szczerpów i hufców wzorem w pracy ideowo – wychowawczej. Ubieganie się przez jednostki ZHP o nazwę lub imię związane z postacią bohatera stanowi ważny element aktywizujący zespół młodzieżowy, wyzwala jej aktywność społeczną i samowychowawczą. Bohaterem jest zwykle człowiek niezwykły*”¹⁰.

Definicja ta pochodzi co prawda z minionego okresu, ale nie ulega wątpliwości, że działalność i wszechstronne dokonania S. Staszica są wzorem dla kolejnych pokoleń Polek i Polaków. Świadczą o tym jego osiągnięcia jako organizatora przemysłu, szkolnictwa, autora prac politycznych, filozofa, twórcy organizacji działającej na rzecz chłopów, a także dla rozwoju nauki na ziemiach polskich. Nic dziwnego, że N. Machałowa znając biografię S. Staszica i jego związki z Białogonem zaproponowała, aby patronował on poczynaniom miejscowego harcerstwa.

Drużyny i szczerp białogoński prowadziły wzorową dokumentację swoich dokonań. Udało mi się dotrzeć aż do 36 kronik i albumów, w których opisano ważne wydarzenia jeszcze z lat międzywojennych. Postać S. Staszica wyeksponowano szczególnie w kronikach: „*Zakłady Metalowe w Białogonie 1614 – 1964*” i „*Stanisław Staszic (1755 – 1826). 150 – lecie Kieleckiej Fabryki Pomp*”. Nawiązano do niej także w kronice „*Sielpia 1960 r.*” W tej ostatniej dokumentowano przebieg obozu szczerpu „*Spod Staszycowskiego Znak*”, który zlokalizowany był w Sielpi obok ruin znanego od lat międzywojennych muzeum techniki. Po zniszczeniach wojennych ponownie tworzono w nim Muzeum Zagłębia Staropolskiego, którego inicjatorem, a następnie przez dziesięciolecia gospodarzem było Muzeum Techniki Naczelnej Organizacji Technicznej w Warszawie z wielce zasłużonym dla tej placówki

¹⁰ Leksykon Harcerstwa, red. O. Fietkiewicz, Warszawa 1988, s. 43 – 44.

długoletnim dyrektorem inż. Jerzym Jasiukiem. Wielka szkoda, że współcześnie muzeum kończy swój żywot w dotychczasowej strukturze organizacyjnej.

Obóz w Sielpi był charakterystyczny z dwóch względów. N. Machałowej udało się zjednać do udziału w nim rodziców harcerzek i harcerzy. Jego lokalizacja pozwoliła zapoznać uczestników z życiem i dokonaniem S. Staszica. Młodzież czynnie włączyła się do prac na terenie Muzeum. Wykonywała je pod opieką Jana Lipowskiego, który od lat był związany z placówką sielpiańską. W „Kronice” znalazły się informacje o tym, że zastępy układały chodniki, dokonywały rozbiórki murów, porządkowały wyboje, pracowały na grobli i czyściły gabloty na terenie byłej walcowni. Oto fragment zapisu: „*Po skończonej pracy dh. komendantka i my wszyscy wpisaliśmy się do „Księgi Pamiątkowej”. Każdy z nas był bardzo zmęczony, lecz zarazem ogromnie zadowolony, że przyczynił się choć trochę do uporządkowania fabryki w Sielpi, tak mocno związanej z życiem i działalnością patrona drużyny Stanisława Staszica*”¹¹.

Obozowy kronikarz opisał też alarm nocny 28 sierpnia 1960 r., podczas którego odbył się obrzęd przyrzeczenia harcerskiego...*”Płoną niespokojnym płomieniem żywiczne znicze nasycając powietrze mocnym zapachem lasu. Ogromne 9 – metrowe koło udekorowane flagą narodową, na nim portret Staszica (...) pośrodku harcerski krzyż. Obóz ustawia się półkolem (...). Ciche melodie pieśni harcerskich i powstańczych. Patrole kolejno powtarzają rotę przyrzeczenia harcerskiego. Były pracownik walcowni pan Lipowski ubrany w galowy, odświętny mundur górniczy, przypina krzyż harcerski do szarych i zielonych mundurów*”¹².

Ten fragment kroniki jest bogato ilustrowany fotografiami wnętrza walcowni w Sielpi.

Szczep obozował w tej miejscowości również w 1962 r.

W kronice z tego obozu znajduje się ciekawe zdjęcie placu apelowego, na którym młodzież wykonała z piasku, szyszek i mchu dużej wielkości makietę rewersu znanego medalu przedstawiającego Hutę Alexandra z napisem „*I kruszcom Polski zajaśniało słońce*”.

Kultywowanie idei staszicowskich w szczepie białogońskim

Harcerstwo białogońskie od wielu dziesięcioleci prowadzi bardzo wszechstronną działalność. Trudno w niej oddzielić wychowanie patriotyczne od gospodarczego, gdyż łączą się one ze sobą nierozdzielnie. Tradycja, historia, patriotyzm to najważniejsze zagadnienia realizowane w szczepie.

Od końca lat pięćdziesiątych XX wieku specyfiką szczepu jest praca wychowawcza wokół postaci S. Staszica i dzieł powstałych z jego inicjatywy. Podstawowe wiadomości o działaniach związanych z S. Staszicem są zawarte w kronikach drużyn i szczepu. Z punktu widzenia historyka mankamentem jest to, że niejednokrotnie brakuje w nich dokładnych informacji o pochodzeniu źródeł, dat i autorów. Zapisy mają związek zarówno z S. Staszicem, jak i losami powstałych z jego inicjatywy zakładów. Spośród wielu kronik harcerskich na uwagę zasługuje zatytułowana „*Zakłady Metalowe w Białogonie 1614 – 1964*”. Zawarto w niej informacje na temat dziejów przemysłu w Białogonie. Kronikę tę rozpoczyna zdjęcie rozlewiska rzeki Bobrzy i pobliskich gór. Obok fotografii znajduje się tekst: „*Z wierzchołka Stokowej Góry podziurawionej lejami dawnych szybów górniczych, które zasłania zieleń*

¹¹ Kronika obozowa, „Sielpia 1960 r.”, strony nienumerowane.

¹² Tamże.

*młodej sosny i kępy bujnej leszczyny rozciąga się rozległy i bardzo malowniczy widok. W dali na tle głównego pasma Gór Świętokrzyskich od strony wschodniej bielą się i czerwienieją dachy Kielc*¹³. Obok drugiej fotografii, przedstawiającej komin wapiennika umieszczono komentarz: „*Na zachodzie kołyszą się lub snują po niebie dwie wstęgi dymu. Może tak przed wiekami wznosiły się tu z kultowych stosów ofiarnych modlitwy wczesnośredniowiecznego człowieka wyglądającego daremnie pomocy sił zaziemskich u prawie jałowej gleby. Dziś dymią wielkie wapienniki w Jaworzni przetwarzając płonną skałę na tworzywa budowlane i przemysłowe*”¹⁴. Następnie są opisy okolic Karczówki, Miedzianej Góry i Pasma Oblęgarskiego. Kronikarz pisał: „*Łagodnie opada po jej zboczu ku Kostomłotom i Niewachłowowi czerwonozielony pól wzorzysty kilim*”¹⁵. Po tych zapisach w kronice znalazł się następujący tekst pisany na maszynie: „*Nic nie świadczy o tym, że tu właśnie przed 350 laty powstała osada, której funkcja gospodarcza i znaczenie ciążyły nad całą tą okolicą. Stamtąd przez wiele lat biegły ku dolinie furmanki pańszczyźniane naładowane rudą miedzi. Początkowo przerabiano ją w małych hutach położonych nad rzeką Sufraganiec. Kiedy jednak wydobyć się wzmogło, wzrosły potrzeby i żądza zysków, obejrzano się za dogodniejszym miejscem pod zakład hutniczy i wówczas wybór padł na Białogon*”¹⁶.

Na kolejnych fotografiach znajdują się budynki zakładów białogońskich wzniesione w stylu klasycystycznym, turbina wielkiego koła, dawny staw oraz domy robotników. Ówczesny kronikarz pisał: „*Tu i ówdzie wystają z ziemi jakieś nie znane resztki murów, jakieś umocnienia grobli, zwały żużla miedzianego, ołowianego, żeliwiskowego, warstwy przepalanej ziemi, piasków formierskich, skorup, węgla drzewnego i przeróżnych odpadków. Prawdziwe, wielkie nabrzmiałe tradycją i nasycone potem cmentarzysko pracy wielu pokoleń. Czcigodne pole wiekowych zmagania człowieka z żywiołami – wodą, ogniem i powietrzem. Czy na tym koniec starożytnego miejsca pracy? Nie! W dalszym ciągu przez wąskie drzwi wartowni zakładu przecinało się codziennie nie wiadomo, które już pokolenie robotników białogońskich. Spieszą hutnicy, formierze, frezerzy, ślusarze, kowale, inżynierowie, pracownicy administracyjni, technicy, użytkownicy małych domków i działek ziemi zmieszanej z żużlem i popiołem. Białogon jest znowu potrzebny, znowu pożyteczny. Rzecz szczególna, że przy swoim sędziwym wieku nie chce słyszeć o jakimś pomnikowym nagrobku dla siebie w postaci zmiany na muzeum przemysłowe*”

W tej kronice znajduje się czterdzieści zdjęć fotograficznych pochodzących ze zbiorów rodzin harcerzy i instruktorów, z wyjątkiem wykonanych w latach 1901 – 1914 oraz zdjęć pomp, które w końcu tego okresu były najważniejszym asortymentem produkowanym w zakładach białogońskich. Fotografie ukazują budynki przemysłowe i mieszkalne wzniesione przed laty w Białogonie oraz obrazują życie kulturalne i społeczne osady. Na podstawie wyglądu obiektów można datować ich powstanie na wiek XIX i pierwszą połowę XX w. Znamy autorów kroniki. Byli to N. Machałowa i członkowie Rady Szczepu: Elżbieta Olesińska, Tadeusz Bzowski i Stanisław Machała z drużyny starszoharcerskiej oraz Maria Kochanowska, Józef Bzowski, Bernard Milcarz i Zbigniew Pałka z drużyny

¹³ Kronika „Zakłady Metalowe w Białogonie 1614 – 1964”, strony nienumerowane.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

młodszoharcerskiej, a także przewodniczący Koła Przyjaciół Harcerstwa Maciej Zbroiński. Na początku kroniki znajduje się zdjęcie patrona szczepu – S. Staszica i rewers medalu z napisem „*I kruszcom Polski zajaśniało słońce*”.

Inną kronikę otwiera zdjęcie wykonane według litografii W. Walkiewicza, a obok podpis: „*Stanisław Staszic (1755 – 1826). Wybitny uczony Oświecenia, reformator wychowania narodowego i organizator nowoczesnego przemysłu*”¹⁷. Na kolejnych kartach wklejonych do kroniki, które wykonane były w Państwowych Zakładach Graficznych w Kielcach, zamieszczono krótki tekst zatytułowany „*Dlaczego Kielecczyzna?*”. Zawiera on informacje o tym, że S. Staszic zapoczątkował na tym obszarze „*budowę dróg, regulację rzek, przebudowę miast i organizację szkolnictwa zawodowego*”. Począwszy od Marcina Kromera i Jana Długosza niemal wszyscy historycy i przyrodnicy pisali o występujących na tym obszarze pokładach ołowiu, miedzi, złota (sic!), soli, siarki, glin farbiarskich, marmurów i innych materiałów. Tekst ten został zilustrowany postacią hutnika, zaczerpniętą z książki Walentego Roździeńskiego „*Officina feraria*” wydanej w Krakowie w 1612 r. Następnie w kronice zamieszczono kartę tytułową znanej pracy autorstwa S. Staszica „*O ziemiorództwie Karpatów i innych gór i równin Polski*” wydanej w Drukarni Rządowej w Warszawie w 1815 r.

Jest także cytat z tego dzieła, „*że cały ten krajec ziemi od Pilicy aż po góry kieleckie wszere i wzdłuż, wszędzie jest zawalony rudą żelaza*”. Na kolejnych stronach tej kroniki znajduje się tekst obrazujący stan przemysłu na ziemi nazwanej później Kielecczyzną, która na przełomie XVIII i XIX w. przodowała w wytopie rud oraz w ilości zakładów metalurgicznych. Zamieszczono w niej także „*Mapę Zagłębia Staropolskiego*” z pierwszej połowy XIX w. znajdującą się w książce Aleksandra Bocheńskiego „*Wędrówki po dziejach przemysłu polskiego*”, która ukazała się w Warszawie w 1966 r. W tej samej kronice nie zabrakło również informacji o powołanej w 1816 r. z inicjatywy S. Staszica w Kielcach, Dyrekcji Głównej Górniczej oraz Szkole Akademiczno – Górniczej.

Oddzielne miejsce poświęcono postaci Jerzego Bogumiła Puscha – wykładowcy geologii i kopalnictwa w tej uczelni i najbardziej znanym absolwentom, wśród których był m.in. Wojciech Krygier (1800 – 1853) – zawiadowca odlewni w Białogonie, późniejszy budowniczy zakładów przemysłowych w Królestwie Polskim.

Teksty i plansze zamieszczone w kronice wykonano w oparciu o znane prace autorstwa S. Staszica i innych autorów. Na następnych stronach kroniki zamieszczono artykuł prof. Jana Pazdura, który był drukowany w siedmiu odcinkach pod wspólnym tytułem „*Ze starych dziejów Kielecczyzny*”. Publikowane one były na łamach kieleckiego dziennika „*Słowo Ludu*” w ramach przypadających wówczas obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Po części pierwszej autorstwa J. Pazdura, w drugiej znalazły się artykuły doc. Mieczysława Radwana zatytułowane „*Prastary ośrodek górnictwa i hutnictwa*”. Część trzecia nosiła tytuł „*Z dziejów walk o wyzwolenie narodowe i społeczne na Kielecczyźnie w XIX wieku*”. Następnie w kronice znalazł się krótki opis historii Białogona. Powstanie osady wiązano z początkami hutnictwa ołowiu. Historię uzupełnia wiersz „*Białogon*”, napisany odręcznie w maju 1956 r. Szkoda, że nie znamy nazwiska jego autora.

Białogon

¹⁷ Kronika „Stanisław Staszic (1755 – 1826)”, strony nienumerowane.

*Stare to i ciekawe górnicze osiedle,
Na szlaku górnych i chmurnych historii dni,
W Kotlinie uwieńczonej pierścieniem lasów – ładne zakątki,
Niemi świadkowie tamtych dni.*

*Ciekawy to skrawek kieleckiej ziemi.
Szczególnie niezwykle jest tutaj świat.
I słońce tu inaczej wschodzi przy huku rwących się skał,
Brzask i świt się rodzi...*

*Tysiąc stanowisk dynamitu, wystrzela na cześć słońca i świtu,
A poszum się niesie i świtem hen leci
Tak już od dawna,
Od wielu stuleci,
Bo po tych górach niedaleko stąd
Ustalil się od wieków górniczy front.*

*Rwą się, pękają serca skał tak, jak tego Staszic chciał
I tak codziennie do życia budzi się Białogon, -
Jaworznia, Podgóra, Karczówka, Góra Czerwona,
Kadzielnia, Sitkówka;
A w leśnych ustroniach te ranne podmuchy,
Strącają z sasanek ostatnie srebra okruchy.*

maj 1956 r.¹⁸

Harcerze zamieścili w kronice także wycinek z gazety, w którym znajduje się informacja o wizycie w Białogonie Władysława Broniewskiego Na zdjęciu przedstawiony jest poeta w towarzystwie ówczesnego dyrektora Muzeum Świętokrzyskiego Edmunda Massalskiego, dyrektora Kieleckiej Fabryki Pomp Tadeusza Walis – Walisiaka i nieznannej kobiety na tle zakładów białogońskich. Pod zdjęciem opublikowano fragment poematu „Wisła”:

*Rudy kieleckie, rudy świętokrzyskie
w polskiej ziemi...
A gdyby mnie o tym wszystkim
oniemić?...
Jeszcze spod ziemi rękę bym podniósł uschłą
żeby to robić, żeby podnieść, żeby to polskie rosnę!*

*Odstawiono kratownice pod ścianę
lat temu sto trzydzieści,
było tam drzewko w słońcu zakochane,
rosło lat sto trzydzieści
i wyrosło na chwałę świata w kracie.*

Nasza ziemia w legendy bogata, oto ją macie.

¹⁸ Tamże.

*W Białogonie powstał przemysł na ziemiach polskich najstarszy,
na tych ziemiach, po których idziemy
w odwiecznym i krwawym marszu...*

*Tu robiono powstańcze kosy,
w kratownicy drzewo rosło, prosto w niebiosa,
aby płonąć zielonym ogniem.
Rośnie i dziś kochane drzewo,
a Białogon – no, chyba miłośnicie ?
niech kratownice odlewa¹⁹.*

Najstarsi członkowie Rady Szczepu w dniach 18 i 19 listopada 1967 r. uczestniczyli w sesji zorganizowanej z okazji 150 – lecia istnienia huty. Przed rozpoczęciem obrad harcerki w imieniu uczestników złożyły kwiaty pod pomnikiem S. Staszica. Dziekan Wydziału Metalurgii Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie prof. Wacław Różański przypomniał, że elewi Szkoły Akademiczno – Górniczej w Kielcach odbywali praktyki zawodowe w Białogonie. W sesji uczestniczył także historyk techniki – metalurg doc. M. Radwan - również pracownik naukowy AGH. Podczas konferencji referat na temat „*Tradycje Kieleckiej Fabryki Pomp*” wygłosił prof. J. Pazdur. Aktualną sytuację Zakładu i jego perspektywy przedstawił dyrektor T. Walis – Walisiak, a dr Łucja Garecka mówiła na temat „*Dzielnica Białogon i jej perspektywy rozwoju*”²⁰.

W kronice szczepu zamieszczono wycinek prasowy o wyjeździe uczestników sesji na wycieczkę „*Szlakami zabytków techniki w Staropolskim Okręgu Przemysłowym*”.

Dom Harcerza Szczepu im. Stanisława Staszica

Ponieważ w Białogonie w końcu lat pięćdziesiątych nie było warunków, aby ze względu na szczupłość pomieszczeń odbywały się zbiórki drużyn i uroczystości harcerskie oraz był przetrzymywany sprzęt, Rada Szczepu podjęła decyzję o wynajęciu kilku pomieszczeń w prywatnym domu znajdującym się w centrum osady, nieopodal drewnianego kościoła. Z biegiem lat lokal ten nie zaspokajał potrzeb rozrastającego się pod względem ilościowym szczepu. N. Machałowa zainicjowała budowę Domu Harcerza w Białogonie. Zyskała dla tej idei młodzież, rodziców harcerzy, dyrektorów i pracowników miejscowych zakładów pracy, władze miasta Kielce oraz naczelne władze ZHP. W latach 1964 – 1969 pracę szczepu koncentrowano wokół budowy Domu. Wzniesiony on został na terenie parku noszącego nazwę Brzezinki. W parku znajduje się popiersie S. Staszica dłuta artysty rzeźbiarza Pawła Malińskiego, odlane z brązu, umieszczone na dwumetrowym cokole²¹. Właścicielem terenu była Kielecka Fabryka Pomp, która po latach formalnie przekazała go Związkowi Harcerstwa Polskiego. Aktualnie Dom Harcerza, zgodnie z instrukcją gospodarczą ZHP jest wpisany do ksiąg inwentarzowych Głównej Kwatery ZHP, a poprzez pełnomocnictwo jest zarządzany

¹⁹ Tamże.

²⁰ Zapłonął znicz pod pomnikiem Staszica. Postępowe tradycje chlubą polskiego przemysłu, „Słowo Ludu”, 19 listopada 1967.

²¹ J. Główka: Portret Stanisława Staszica w medalierstwie na marginesie wystawy „Dzieło Stanisława Staszica”, [W:] „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, Tom XVII, Kielce 1993, s. 229 – 241.

jako nieruchomość przez Komendę Kieleckiej Chorągwi ZHP, i stanowi niepodważalną własność Szczepu im. Stanisława Staszica. Efektem autentycznej pracy społecznej, którą pod nadzorem techników i inżynierów budownictwa wykonywała młodzież harcerska z Kielc i Białogona oraz rodzice, wzniesiono Dom Harcerza szczepu im. S. Staszica. Otwarcie Domu 17 maja 1969 r. towarzyszył zlot hufca Kielce – miasto. Przybyli komendanci hufców kieleckiej chorągwi oraz wszystkich chorągwi ZHP w Polsce, naczelnictwo Związku, władze polityczne i administracyjne województwa kieleckiego i miasta²².

Podczas zlotu na błoniach za białogońskim zakładem przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Domu Harcerza, a jednocześnie dyrektor Kieleckiej Fabryki Pomp T. Walis – Walisiak wręczył szczepowej N. Machałowej sztandar Szczepu im. S. Staszica ufundowany przez białogońskie zakłady pracy. Wydarzeniem było odznaczenie sztandaru szczepu cenioną wówczas odznaką „*Za zasługi dla Kielecczyzny*”. Szczep białogoński był pierwszą jednostką organizacji młodzieżowej, którą uhonorowano tym wyróżnieniem. Po apelu, główne uroczystości odbyły się pod pomnikiem S. Staszica przy którym wartę zaciągnęli harcerze. Wiceminister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego Waldemar Winkiel zapalił symboliczny znicz, a naczelnik ZHP – Wiktor Kinecki, w obecności zaproszonych gości, przyjął przyrzeczenie od kilku harcerek i harcerzy.

Na zewnętrznej ścianie budynku znajdował się napis „*Dom Harcerza Szczepu im. Stanisława Staszica*”²³, a w sali widowiskowej, naprzeciwko sceny – duża makieta rewersu medalu przedstawiającego główny gmach huty – słońce z promieniami i napis w otoku „*I kruszcom Polski zajaśniało słońce*”, a w dolnej jego części „*Huta Alexandra w Białogonach 1817*”²⁴.

Kielecka Fabryka Pomp dla upamiętnienia otwarcia Domu Harcerza wydała okolicznościowy medal pamiątkowy. Na jego awersie znalazł się lewy profil głowy S. Staszica oraz napis „*Białogoński Szczep im. St. Staszica*”, na rewersie umieszczono gałązkę laurową i tekst „*XXV – lecie PRL. Dom Harcerza od społeczeństwa*”. Medal został zaprojektowany przez kieleckiego plastyka Henryka Papierniaka i wykonany w niewielkiej ilości 50 + 50 sztuk²⁵.

Z okazji Dnia Dziecka 1 czerwca 1969 r. harcerki ze szczepu w Białogonie wraz z N. Machałową uczestniczyły w spotkaniu, które odbyło się w Belwederze. Wręczyły wówczas medal Marszałkowi Polski Marianowi Spychalskiemu – Przewodniczącemu Rady Państwa PRL, pełniącemu funkcję Przewodniczącego Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa.

Należy z uznaniem podkreślić różnorodne formy poznawania przez harcerzy dziejów przemysłu na Ziemi Kieleckiej, począwszy od najstarszych po współczesne. Świadczą o tym dokumenty i fotografie z wycieczki na imprezę „*Dymarki Świętokrzyskie 78*” w Nowej Słupi propagującej starożytne górnictwo i hutnictwo.

W czasie wycieczek w okolice Kielc członkowie szczepu odwiedzali ciekawe zabytki techniki z czasów Staropolskiego Okręgu Przemysłowego – ruiny dawnej huty „*Józef*” w Samsonowie oraz pozostałości huty w Bobrzy, z imponującym murem oporowym.

²² A. Rembalski, Kalendarium harcerstwa na Kielecczyźnie 1911 – 1981, Kielce 1982, s. 107.

²³ W XXV – lecie Domu Harcerza komendant hufca Kielce – miasto wyraził zgodę na używanie sztandaru wraz z szarfą „Dom Harcerza im. Natalii Machałowej”.

²⁴ Kronika Szczepu z lat 1961 – 1969, strony nienumerowane.

²⁵ T. Rolak: Medale Kielecczyzny 1817 – 1975. Katalog, Kielce 1978, s. 48.

W Białogonie w 1971 r. otwarte zostało muzeum w Kieleckiej Fabryce Pomp. Oficjalnie nosiło nazwę „*Muzeum Zakładowe im. Stanisława Staszica Kielce – Białogon*”²⁶. Ekspozycję poświęcono historii zakładu, sięgając od czasów staszycowskich po współczesność. Duszą utworzenia tej placówki był entuzjasta historii przemysłu w Białogonie, pracownik KFP – Jan Solecki, który ściśle współpracował ze szczepem. Zastępy i drużyny często gościły w muzeum.

Zakończenie

W kronikach szczepu znalazły się dostępne harcerzom i instruktorom wycinki prasowe oraz notatki związane z postacią S. Staszica i działalnością miejscowych zakładów. Szczególnie pozytywny wydźwięk miał artykuł Stanisława Mijasa opublikowany w „Słowie Ludu”. Autor informował, że na wspólnym posiedzeniu kolegium Ministerstwa Kultury i Sztuki i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach podjęto decyzję o utworzeniu Funduszu im. Stanisława Staszica. Powołano zespół pod przewodnictwem kierownika Wydziału Kultury i Sztuki PWRN, który opracował statut fundacji. Przez kilkadziesiąt lat wspierała ona ludzi nauki i kultury oraz instytucje i organizacje na terenie województwa kieleckiego nawiązujące do idei głoszonych przez S. Staszica. Różnorodne formy działalności drużyn i szczepu pozwalały poznać wszechstronny dorobek ich patrona, a także dzieje Białogona i zakładów przemysłowych, które od lat odgrywają ważną rolę w życiu tej dzielnicy, Kielc i regionu. Aktualnie żyją potomkowie pierwszych pracowników huty, a o związkach S. Staszica z Białogonem wie prawie każdy jego mieszkaniec, począwszy od uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 8 im. Natalii Machałowej.

Postać S. Staszica jest nadal żywa w drużynach harcerskich w Białogonie. Kolejne pokolenia podczas składania przyrzeczenia harcerskiego na sztandar szczepu, słuchają gawęd instruktorów, nawiązujących do dokonań tego wielkiego Polaka.

Źródła

Kronika obozowa szczepu „Spod Staszycowskiego Znak”, Sielpia 1966 r.

Kronika szczepu ZHP im. Stanisława Staszica „Zakłady Metalowe w Białogonie 1614 – 1964”.

Kronika szczepu „Stanisław Staszic (1755 – 1826).

Kronika szczepu z lat 1961 – 1969.

Bibliografia

Bandura Iwona, Harcmistrzyni Natalia Machałowa, Kielce 1991.

Białogon przewodnik historyczny, pr. zb., Kielce b.r.w.

Główka Jan, Portret Stanisława Staszica w medalierstwie na marginesie wystawy „Dzieło Stanisława Staszica”, [W:] „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, Tom XVII, Kielce 1993.

Harcerski słownik biograficzny, tom I, red. Janusz Wojtycza, Warszawa 2006

Harcerski słownik biograficzny Kielecczyzny, red. Andrzej Rembalski, Kielce 2012.

Kopertowska Danuta, Kielce. Historia i współczesność w nazewnictwie, Kielce 2001.

²⁶ S. Lorentz: Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce, wydanie III uzupełnione, Warszawa 1982, s. 135 – 136.

Kruk Stanisław, Dom Harcerza im. Natalii Machałowej w Kielcach – Białogonie, [W:] Kielecka Chorągiew Związku Harcerstwa Polskiego im. Stefana Żeromskiego w latach 1956 – 2000. Sesja historyczna, red. Andrzej Rembalski, Kielce 2003, s. 135 – 142.

Leksykon Harcerstwa, red. Olgierd Fietkiewicz, Warszawa 1988.

Lorentz Stanisław, Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce, wydanie III uzupełnione, Warszawa 1982

Mazur Ryszard, Działalność programowa Komendy Kieleckiej Chorągwi ZHP w latach 1956 – 2002, [W:] Kielecka ..., s. 229 – 265.

Pazdur Jan, Zakłady Metalowe w Białogonie 1614 – 1914, Wrocław 1959.

Pióro Iwona, Harcmistrzynie Natalia Machałowa, Kielce – Białogon 2004.

Rembalski Andrzej, Hufiec ZHP im. Obrońców Westerplatte w Kielcach 1956 – 1979, Kielce 1980.

Rembalski Andrzej, Kalendarium harcerstwa na Kielecczyźnie 1911 – 1981, Kielce 1982.

Rembalski Andrzej, Tradycje staszicowskie w Kielcach i na Ziemi Świętokrzyskiej, [W:] Stanisław Staszic – mąż stanu i twórca przemysłu w Królestwie Kongresowym. Szlakiem działalności Stanisława Staszica. Seminarium Politechnika Warszawska 30 czerwca 2011, s. 39 – 50.

Rolak Tadeusz, Medale Kielecczyzny 1817 – 1975. Katalog, Kielce 1978

Sabat Krzysztof, Szkoła Akademiczno – Górnicza w Kielcach jako idea stworzenia polskiego wyższego szkolnictwa technicznego [W:] Stanisław Staszic – mąż stanu ..., s. 51 – 58.

Słownik biograficzny krajoznawców Kielecczyzny, red. Andrzej Rembalski, Kielce 2008.